



## Jakie pazury mają gwiazdy?

Jeśli ktoś miał w tej materii jakiegokolwiek wątpliwości, to po lekturze książki Krystyny Jandy nie powinien mieć żadnych: oczywiście – czerwone! Bodajże Wolter napisał, że „książce wolno wszystko poza jednym – nie może być nudna”. Książka z czerwonymi pazurami w tytule na pewno nie nudzi. A to już dużo.

Znakomita aktorka opowiada o swoim dzieciństwie, drodze na scenę i rolach, które zaważyły na jej życiu, a także o ludziach, wśród nich o Honoracie, cudownej wiejskiej babulince, która przez dwanaście lat uczestniczyła w „życiu, karierze, rozwodzie i wychowaniu córki”, na

domowe zwierzęta mówiła „gady” i nic nie było w stanie zmienić jej nienaruszalnych obyczajów. Sporo w książce K. Jandy o „żurnalistach – terrorystach”, którzy zadają różne „głębokie” pytania, np. „Co pani robi, żeby tak ładnie wyglądać?”.

Zapytana w jednym z licznych wywiadów, jak oddycha się jej dzisiejszym powietrzem, Krystyna Janda odpowiada: „Teraz jestem tylko aktorką, a nie wyrazicielką opinii społeczeństwa. Przestało się liczyć, co myślę o podobnych sprawach”. I uważa, że jest jej z tym dobrze.

Bożena Janicka, Krystyna Janda: Gwiazdy mają czerwone pazury. Wyd. W.A.B., Warszawa 1998.